

Wielcy Bracia Pracodawcy

27 września 2013

Być może wkrótce na rozmowę kwalifikacyjną będzie trzeba zabierać nie tylko CV, ale również wyciąg z konta bankowego i historię kredytową. Pracodawcy chcą bowiem coraz bardziej szczegółowo prześwietlać aplikujących o zatrudnienie.

W wywiadzie dla GazetaPraca.pl Weronika Papucewicz z kancelarii Chajec, Don-Siemion & Żyto wyjaśnia, że przedsiębiorcy oczekują takich zmian w prawie, które dadzą im dostęp do naszej historii kredytowej, a także bez naszej wiedzy będą mogli sprawdzić za pośrednictwem Krajowego Rejestru Karnego, czy byliśmy karani. Obecnie weryfikację karalności można zgodnie z prawem przeprowadzić jedynie w przypadku niektórych zawodów, takich jak lekarz czy sędzia. Co więcej, pracodawca nie może tego zrobić nawet za zgodą pracownika; Sąd Najwyższy orzekł w 2010 r., że mogłaby ona być wymuszana, przy wykorzystaniu przewagi ekonomicznej zatrudniającego nad zatrudnianym.

„Są zawody, w których trzeba mieć odpowiednie predyspozycje. Kiedy decydujemy się na pracę w armii, to powinniśmy mieć celne oko i mocną psychikę. W sektorze finansowym musimy mieć odpowiedni szacunek do pieniądza. W interesie firmy jest, by jej pracownicy prywatnie czuli się odpowiedzialni ekonomicznie, czego potwierdzeniem jest ich osobisty stosunek do zadłużania się i prowadzenia finansów” – broni pracodawców Weronika Papucewicz. Podkreśla, że takie praktyki są normalne w krajach Europy Zachodniej czy w USA. Jednocześnie przekonuje, że dane pracowników są w Polsce chronione bardziej niż choćby w innych państwach Unii Europejskiej.

Źródło: [Nowy Obywatel](#)